

Trzecie zwycięstwo z rzędu pozwoliło utrzymać Giallorossim kontakt z czołówką. Po słabej pierwszej połowie i niezłej drugiej, zespół Zemana ograł na wyjeździe Sienę. Jakie zdanie na temat występu Giallorossich mieli eksperci calcio?

Francesco Oddo Casano dla *Radio Mana Mana Sport*:

- Roma z wczoraj przypomniła mi pierwszą Romę Spallettiego, zjednoczony zespół, który świętuje przed trybuną swoich kibiców w sposób jednoznaczny i jednolity. Marquinhos i Castan grali przez 45 minut jeden na jednego, prawie jak w Barcelonie, podczas gdy pozostali zostali posłani do ataku.

Iacopo Savelli dla *Rete Sport*:

- Roma znajdowała się po derbach w skomplikowanej sytuacji, jednak odrobiła do wszystkich punkty w ostatnich kolejkach. Teraz znajduje się na pozycji, która pozwala mieć nadzieję, że jest jeszcze margines na dalszy awans. Być może widać nadmierne oczekiwania w stosunku do Romy. De Rossi? Myślę, że jest lepszy od Bradleya i Tachtsidisa, jednak wszystko zależy od niego.

Enrico Maida dla *Rete Sport*:

- 85% straconych przez Romę goli jest wynikiem indywidualnych błędów. Moim zdaniem kluczem do skoku jakościowego jest De Rossi. Powinien być Marchisio Romy, jeśli będzie tak grał, może strzelić 10 bramek. Mam nadzieję, że przekona się do tego rodzaju gry.

Daniele Lo Monaco dla *Rete Sport*:

- Perrotta? Jest tym, którego młodzi słuchają w szatni. Chciałbym jednak chronić prawo do wykonywania wyborów. Ja dla przykładu nie wystawiłbym go teraz w pierwszym składzie, jednak bezcennym jest mieć go w grupie.

Augusto Ciardi dla *Tele Radio Stereo*:

- Statystyki mówią, że z Castanem, Marquinhosem, Pirisem i Balzarettim na boisku Roma wygrała pięć spotkań z pięciu. W porównaniu do sytuacji sprzed miesiąca widzimy w końcu bardziej zespołową Romę.

Chiara Zucchelli dla *Rete Sport*:

- Destro spisuje się świetnie, jednak wracamy zawsze do tego samego punktu: kogo usunąć spośród trójki Totti, Osvaldo, Lamela? Podoba mi się bardzo Destro, jednak uważam, że trudno zwolnić jedno miejsce wśród tej trójki. W każdym bądź razie myślę, że napastnikiem na przyszłość dla Romy jest Destro, nie Osvaldo.

Massimo D'Adamo dla *Centro Suono Sport*:

- Spośród wszystkich byłych graczy boję się najbardziej Pizarro, gdyż będzie to jego pierwszy mecz przeciwko Romie.

Alessandro Paglia dla *Tele Radio Stereo*:

- Powrót do gry był bardziej wynikiem chwili niż gry. W drugiej połowie pokazali się nasi wielcy gracze, nasze indywidualności: Totti rozegrał bajeczną drugą połowę.

Luca Fallica dla *Tele Radio Stereo*:

- Pjanic szeroko? To tak, jakby ustawić Pirlo na prawej stronie. Piris? Poprawia się z meczu na mecz.

Fabio Maccheroni dla *Radio Mana Mana Sport*:

- Trzy wygrane z rzędu są zasługą drużyny i trenera. Roma poczyniła znaczące postępy. Należy zwrócić hołd trenerowi. Tachtsidis? Moim zdaniem jest słabym i zbyt wolnym graczem. Zespół jednakże funkcjonuje.

Gianluca Piacentini dla *Radio Mana Mana Sport*:

- Gdyby Roma nie wygrała, Tachtsidis otrzymałby notę "4". Wymyślił podanie do Florenziego, po tym jak zepsuł tak wiele innych, jednak byłoby ograniczeniem dać mu ocenę tylko za to dogranie. Trzeba przeanalizować cały mecz, nie tylko drugą połowę. W pierwszej połowie Grek nie trafił z zagranie ani razu.

Carlo Zampa dla *Rete Sport*:

- Widziałem Romę o dwóch twarzach. Zmierzyliśmy się z zespołem, który od pięciu spotkań nie stracił bramki, który nie pozwala grać, jednak Roma dała w drugiej połowie zachęcające sygnały. W porównaniu do poprzedniego sezonu, poza Tottim i Pjanicem na boisku mieliśmy samych nowych graczy. Najważniejszym sygnałem jest jednak spójność i zwartość gry, co było widać przy golu Perrotty.

Augusto Ciardi dla *Tele Radio Stereo*:

- Roma stała się zespołem i to jest ważne. Dalej fakt czy jest to bardziej Roma Zemana czy nie, jest sprawą drugorzędną. Z tą defensywą Roma rozegrała pięć spotkań i wszystkie wygrała.

Autor: abruzzi